

TYGODNIK MUZYCZNY i DRAMATYCZNY.

24. Marca.

Nr: 12 i ostatni

1821 r.

O Instrumencie muzycznym. (Dokończenie)

Trombone czyli Pozaun.

Pozaun jest bardzo pomocnym w Symfoniach, Uwerturach, Chórach wojennych i religijnych wzywaniach czarniejszych, marszach tryumfalnych, i w tem wszystkim co tylko jest świetnem i uroczystem. Nie można długo przeciągać tonu na tym Instrumencie; i lubo niektórzy artyści mogą wykonywać na nim bystre przełoty, jednakże przystojniej dla niego pozostać przy notach grubych, iłże charakter jego brzmienia jest zupełnie przeciwny wsz lkim przełotom. W zwy-eczajnej Orkiestrze, jeden Pozaun jest d.

tateczny. Używają i trzech gdy l'czba narzędzi smyczkowych jest pomnożoną według potrzebnej proporcji. W takim przypadku składają między sobą akord oznaczają się nazwiskiem Trombone Alto, Trombone tenor, Trombone basse. Jeżeli się użyje jednego tylko, ostatni ma pierwszeństwo jako wydający tonny Fundamentalne czyli basowe.

Tympani, Tymballes, Kotły.

Symfonie, Uwertury, Chóry, Finały, niemógłyby się obejść bez Kotłów: a w Polonezach stają się koniecznemi. To towarzyszenie Trąbom, to śmiałe wybijanie taktu dla całej Orkiestry, ten grzmot głęby, wzmagający się to znowu ustający,

są czarującym skutkiem. Od początku ich wynalezienia aż do dziś, używają tylko dwóch Kotłów: jeden wydaje ton zwany Toniką, drugi Dominantą, czyli np: C. G. Do każdego głównego tonu trzeba je stroić inaczej. Nizki bęben dochodzi do niskiego F. wysoki dochodzi najwyżej do wyższego A. wyciągnięcie skóry niedozwala używać tonów niższych ani wyższych. Dziwno jest że jeszcze niewprowadzono do Orkiestry trzech Kotłów. Bowonach major gdy się wyidzie z Toniki do Dominanty, (tak się powszechnie dzieje) w tedy Dominanta staje się toniką i potrzebuje nowej Dominanty: a zatem trójkąt uformowany z trzech Kotłów, mógłby mieć np. takie zabrzmienie C. G. D. w Tonach zaś minor potrzebneby były nawet cztery ustawione w kwadrat, np: A. E. C. G. lecz poprzestańmy na trzech A, E. C, przez wzgląd że minor przy końcu zamienia się powszechnie w major. Wreszcie Kombinacje tych tonów zależałyby od Planu i zamiaru Kompozytora. Niech Bóg zachowa abym przez tę radę miał wpaść w podejrzenie jakobyem żądał pomnożenia huków bębnów! Pragnę tylko aby używano więcej tonów, lecz obok tego zalecam wstrzymanie żliwość aż do łakomstwa. Szafować niewcześniej tym instrumentem, jest to poz-

bawić się najkorzystniejszego wrażenia jakiego zdziałać może.

Cimballes (Talerze Janczary) Tulumbas, Priangut, Dawoneczki, Tamtam, i naocznej Baffroi czyli dzwon chiński Talerze czyli Janczary, Tulumbas, Bębny wojskowe, Fryangu, Dzwoneczki czyli Masice, wydają dźwięk bynajmniej niepodległy prawu intonacji. Te narzędzia są korzystnie umieszczone w marszach wojennych, w muzyce do tańcowania charakteru dzikiego, w niektórych Chorałach wtem wszystkim co jest wspaniałym Azyatyckim. Ich uderzania miarowe, ich brzęk srebrzysty, dodają niektórym kompozycyom blasku i świetności.

Tamtam czyli Dzwon Chiński, jest w swojej formie podobny do wielkiego Tamburyna, utworzonego z kompozycyi różnych metalow, który ma nadzwyczajną wibracją gdy się weń młotem uderzy. Do tąd Europejscy artyści nie doszli jeszcze sekretu tworzenia podobnych dzwonow: sprowadzają je równie jak i Talerze z Azji. Tamtam używa się w marszach pogrzebowych, przy obrzędach religijnych, w ehorach i miejscach wyrażających gwałtowne przerażenie, jakim jest w Westalce rzucenie klątwy na Juliją, i przy końcu Aktu zarzucenie na nią czarnej zasłony. ***

Koncerta Pni. Bender spiewa- czki, i braci Bender: Klaryne- tystów.

Zdania wyjęte z obcych Gazet, a umieszczone w Nrze. 8. naszego Tygodnika Muzycznego o znakomitych talentach Panów i Pni Bender, są nader rzetelnemi. Pierwszy ich Koncert dnia 8. Marca w Sali Ratusza, chociaż nie osiągnął zbyt wielkiej liczby słuchaczy lecz zato w każdym szczególe liczne odbierał oklaski. Pani Bender w pierwszej Aryi Pucita mocno zainteresowała Publiczność.

w Aryi La Placida Campagna umyślnie dla niej komponowanej, zadziwiła znawców obszernością skali swojego głosu, a szczególnie mocnem zabrzmieniem w tonach (że tak powiem) pedałowych. Trzy oktawy w głosie ludzkim, jest to rzadkie bogactwo. Warjacje Oh dolce Con cento, które także umyślnie dla niej są napisane, przez nią tylko spiewane być mogą. W nich Pani Bender rozwija dwie potężne władze: łatwego zwyciężania nieopisanych trudności, i zachwywania słodką spiewnością. Koncert na dwa Klarynety pięknie skomponowany przez P. Danzi, również był pięknie wykonany przez PP. braci Bender. To powabne cieniowanie tonów, ta słodka rozmowa dwóch instrumentów, to

wzajemne dzielenie wszelkich uczuć, prawdziwie braterska zgodność w każdym zapędie, słowem, ta jedna dusza w dwóch istotach, chyba tylko nieprzyjaciół wszelkiej harmonii niezdolą zająć ani w zruszyć. Pot-pourri złożone z pieśń Szwajcarskich, które Artyści kunsztownem przytłumieniem tonów słyszeć dają niby z odległości, przenoszą słuchacza w lubym marzeniu do miejsca i wieku Pasterstwa. W drugim koncercie na Teatrze Narodowym dnia 14 lubo mniej powabny wybór sztuk uczyniono, wielkie jednak sprawił zadowolenie już liczniejszej Publiczności.

Dnia 22. Pi. Bender grała i spiewała po Włosku dwie Sceny z Opery Tancred. Późem na żądanie PP. braci Bender grali wyżej wzmiankowane Pot-purri Szwajcarskie, a Pi. Bender zakończyła także na żądanie polubionemi Waryacyami Oh dolce Con cento które liczna publiczność hucznemi okryła oklaskami. Ta znakomita spiewaczka przed wyjazdem swoim ma jeszcze dać kilka Scen z Opery Rossyniego, Elżbieta Królowa Angielska.

z Życia Haydna

Haydn czytając pewnego dnia krytykę swojego dzieła w której wyrzucano

mu że użył niedorzecznie fałszywej Quinty, odpowiedział, „ci Panowie rozumieją że są niezmiernie uczonemi czyniąc podobne odkrycia; ale, mój Boże, gdybym ja chciał się jąc rzemiosła krytyki, jakże obszerne znalazłbym pole!

ROZMOWY.

1. Tak wiele dostrzegając błędów w tej operze; zapewne znasz dobrze muzykę?

Nie, wcale nie.. Kto ma słuch, zdrowy ten przecięż słyszy — Rozumiem: chcesz twierdzić, że Kto ma uszy zna muzykę, ktoma o czy zna malarstwo; idzie zatem kto ma głowę ten ma rozum. Przyszaj jednak że wielka jest różnica między szkatką próżną a szkatuleczką z Piniędzmi.

— 2. Dajże mi Pokój z temi narodowymi kompozyterami „mówił do swego znajomego świeżo z zagranicy przybyły do Warszawy młodzieniec: „Ah gdybyś słyszał Kompozytorów zagranicznych! „— Owszem, często ich słyszemy na naszym Teatrze „— ale jakich że śpiewaków macie! „— Czemu też Dyrektor Teatru nie sprowadzi z zagranicy śpiewaków do Opery Polskiej? — jakż cudzoziemiec będzie śpiewał, po Polsku? — „To przynajmniej nauczycieła sprowadzić, któryby uczył w Polskim języku śpiewać, a naszych Mazurkowych kompozytorów wynioślejszej deklamacyi w śpiewie (Właśnie To najbardziej potrzeba się znać z Polskim językiem. — Otoż to jest. nie z was nigdy niebędzie, bo w swoją tylko Polszczyznę wierzyć. — Otoż to jest. nie znasz nigdy niebędzie, bo tylko obojętnę szanujecie, ślepe w niej pokła-

acie zaufanie, na własną zgubę, nazagladę narodowości. a może i języka; bogtodałveb rzerzy idzie sie do wiekszych — Co mi to szkodzi, bylem się bawił — Życze dobrej zabawy.

TEATR NARODOWY WARSZAWSKI.

3. Op.: Westalka 4. ZaPastna co kto lubi 5. Rochus pumpernikel 6. Szlachcie staropolski 5. Te: Żołkiewski, a w Salu Ratusza Iwsiy Koncert JPP: Bender, 9. na Benefis JPP: Kurpioskich nowa Op.: Pan Gaiewosz: nowa Kom: Staroswieckie obicie, i Sąd ostateczny według Pieśni III. Junga 10. Op.: Westalka, 11. Radamist, i Kom: Op: Talisman niewidzialności 13. Machabeusze 14. w Teatrze nar: 21. Koncert JPP: Bender. 15. Op: Familia Szwajcarska i balet Parysgorze Jda 16. na benefis P: Dmuszewskiego, Kom: dye 1. Weteran 2. Woltyżer 3. Ulan. 17. Op: Westalka 18. Dziełowica z Orléanu 19. Jako w dzień SgoJozefa, Teatr połączony z Miskaradą, to jest o g dzinie. 8. Kom: nasze przebiegi, o godzinie 10. Kom: Op: Indyk nadziany dukatami, o północy balet Figury mechaniczne 20. Kom: Nauka dla myżów, i Op.: Handel na żony 21. 5ci Koncert Panów i Pani Bender 22. Kom: Woltyżer, Kom: Op: Ulan, i balet Mars i Flora. 23. na Benefis Pa. Werowskiego nowo tłumaczona Trajed: Andromaka 24. Kom: Pienia: cze Op.: Pan Gaiewosz. Jutro dnia 25. Op: Westalka.

Mamy zaszczyt uwiadomić szanownych Prenumeratorów na Tygodnik Muz: i dra: iż nadal tenże Tygodnik wychodzić będzie w Litografii Pa: Letrone w biorze sztuk. pięknych pod kolumnami. Cena prenumeraty też sama.

Osobny exemplarz tego Nr. gr: 15.

